

AGNIESZKA MURAWSKA
Muzeum Narodowe w Poznaniu
Gabinet Numizmatyczny
Studia Lednickie XIII (2014)

*Skarby monet z Wielkopolski
w świetle zasobu archiwalnego
Gabinetu Numizmatycznego
Muzeum Narodowego w Poznaniu
dotyczącego lat 1894–1918¹*

Abstrakt: Artykuł jest omówieniem dokumentacji działu monet i medali w muzeum niemieckim w Poznaniu. Działo ono w latach 1894–1918, od 1903 roku nosząc miano Kaiser Friedrich Museum in Posen. Zarządzający, dr Franz Schwartz (1864–1901), a od 1903 roku prof. dr Ludwig Kaemmerer (1862–1938), byli szczególnie zainteresowani pozyskiwaniem numizmatów, w tym znalezisk. Stworzyli efektywną procedurę obejmującą poszukiwanie informacji o znaleziskach w prasie, przy pomocy urzędów i agend państwa pruskiego oraz wśród ludności prowincji. Współpraca zarządzających muzeum z działaczami niemieckiego Towarzystwa Numizmatycznego, zwłaszcza Heinrichem Grüderem, Hansem Balszusem i drem Hugonem Moritzem obejmowała weryfikację informacji prasowych, wyjazdy w miejsca znalezienia depozytów, rozpoznawanie składu znalezisk oraz publikację charakterystyk skarbów. Dokumenty pozwalają stwierdzić, że zarządzający byli zainteresowani tworzeniem zbioru monet i medali związanych z Prowincją Poznańską, a więc przede wszystkim monet polskich i z Polską związanych. Zawarte w dokumentach informacje pozwalają przywrócić do obiegu naukowego wiedzę o rozproszonych obecnie depozytach i uściślić tę o znaleziskach znanych.

¹ Artykuł jest rozszerzonym i poprawionym wątkiem dotyczącym skarbów zawartym w referacie przedstawionym na sesji popularno-naukowej „110 lat zorganizowanego ruchu numizmatycznego w Poznaniu”, a następnie opublikowanym MURAWSKA 2010. Wątek ten został wcześniej zaprezentowany w referacie „Archiwalne informacje o skarbach wielkopolskich” wygłoszonym podczas panelu dyskusyjnego „Biżuteria i monety w skarbach. Badania, problemy, interpretacje”, który towarzyszył otwarciu wystawy „Skarby Średniowieczne Wielkopolski” w 2008 r. w Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy.

Słowa kluczowe: znaleziska monet, kolekcjonerstwo numizmatyczne XIX i XX wieku, dokumenty archiwalne

Abstract: The article discusses documents of the department of coins and medals in the German museum in Poznań. The department existed in the years 1894–1918. From 1903 it was known as the Kaiser Friedrich Museum in Posen. The heads of the museum: Dr Franz Schwartz (1864–1901), and from 1903 Prof. Dr Ludwig Kaemmerer (1862–1938), were particularly interested in the acquisition of numismatic specimens, including finds. They created an effective procedure, which included searching for information on finds in the press, with the help of the offices and agencies of the Prussian state and from among the population of the province. The cooperation of the museum's heads with activists of the German Numismatic Society, with special reference to Heinrich Grüder, Hans Balszus and Dr Hugo Moritz, included the verification of press reports, travels to find the places of deposits, the identification of the contents of deposits and the publication of hoards' characteristics. Documents allow for claiming that the managers of the museum were interested in creating an assemblage of coins and medals related to the Province of Poznań, that is, first of all Polish coins and coins related to Poland. Thanks to the pieces of information preserved in these documents, it is possible to restore knowledge on presently scattered deposits to scholarship and to specify the knowledge on known finds.

Keywords: finds of coins, the numismatics of the 19th and 20th century, archival documents

Zespół akt od niedawna wykorzystywany do badań obejmuje dokumentację działalności instytucjonalnych poprzedników Gabinetu Numizmatycznego Muzeum Narodowego w Poznaniu począwszy od 1894 roku². Nie zachował się podobny zasób wytworzony przez jakiegokolwiek inne działy niemieckiego muzeum działającego w Poznaniu. Materiały zachowane mają formę poszytów o różnej liczbie dokumentów, do których zostały wklejone uszeregowane chronologicznie pisma przychodzące i wychodzące oraz dokumentujące stan poszczególnych spraw w for-

² Niemieckie muzeum w Poznaniu — Poznańskie Muzeum Prowincji (Posensches Provinzial-Museum der Historischen Gesellschaft für die Provinz Posen 1885–1902; w skrócie Provinzial-Museum, PM) powstało w 1885 roku z inicjatywy Towarzystwa Historycznego (Historische Gesellschaft für die Provinz Posen). Przekształcone zostało w 1893 roku w Muzeum Prowincji (PM). W 1902 roku otrzymało imię cesarza Fryderyka III i pod nazwą Kaiser Friedrich Museum in Posen (w skrócie KFM P, analogicznie do muzeum berlińskiego, obecnie Bodemuseum używającego skrótu KFM B; prócz wyżej wymienionych powstały jeszcze dwa Kaiser Friedrich Museen: w Zgorzelcu i Magdeburgu) prowadziło działalność muzealną dla niemieckich mieszkańców do 1918 r.

mie ręcznie pisanych brudnopisów często sygnowanych przez autorów. Do dnia dzisiejszego akta zachowały się w całości.

Poszyt pierwszy został zatytułowany *Akten des Provinzial-Museums betreffend <Münzen und Medaillen (vergleiche auch kleinere Zugänge in den Kreisakten)>*³ i opatrzone datami rozpoczęcia i zakończenia tworzenia dokumentów: 11 listopada 1894 oraz 2 kwietnia 1903. Zawiera dokumenty odnoszące się do działalności Działu Monet i Medali w niemieckim Muzeum Prowincji, a następnie Muzeum im. Cesarza Fryderyka (jak w 1902 r. przemianowano Muzeum Prowincji). Wszystkie dokumenty wpływające zostały zaopatrzone pieczęcią wpływu z datą dzienną oraz ręcznie wpisanym numerem⁴.

Poszyt drugi opatrzone już zmienioną nazwą *Akten des Kaiser-Friedrich-Museums betreffend <Erwerb. Münzen u. Medaillen. 1. Mai 1903 — 31. März 1908>*. Korespondencję dotyczącą 337 zagadnień poprzedza szczegółowy spis zawartości opatrzone datami, numerami spraw i adnotacjami o numerach innych pism związanych z daną sprawą.

Poszyt trzeci o zbliżonym tytule *Akten des Kaiser-Friedrich-Museums betreffend <Münzen u. Medaillen. Allgemein. 1 April 1908. Ende Dez. 1912>* ma podobny charakter do drugiego, a zinwentaryzowano w nim 331 spraw.

Poszyt czwarty *Akten des Kaiser-Friedrich-Museums betreffend <Münzen u. Medaillen. Allgemein. 1 Jan 1913 — 18 Juni 1919>* nie zawiera spisu zawartości jak poprzednie, a ostatnimi są dokumenty okresu wyłaniania się władz polskich w Poznaniu tworzone w języku niemieckim i polskim. Owa tymczasowość znajduje odzwierciedlenie w aktach: użytkowana jest stara pieczęć wpływu KFM, ale muzeum nazywane jest Muzeum Polskim zarządzanym przez Tymczasową Komisję Muzealną. Omówione pokrótce akta liczące blisko 1000 dokumentów zachowały się w nienagannym stanie i całości.

Korespondencja ze strony muzeum była z reguły formułowana i sygnowana nazwiskami zarządzających: dra Franza Schwartza, a następnie prof. dra Ludwiga Kaemmerera, ale niekiedy i innych pracowników muzeum.

Doktor Franz Schwartz (1864–1901), współtwórca, darczyńca i kierownik Provinzial Museum był osobą szczególnie zainteresowaną prehistorią Prowincji Poznańskiej, a zwłaszcza pozyskiwaniem i naukowym opracowaniem skarbów monet z różnych okresów historycznych. Prowadził także regularne badania wykopaliskowe. Jednocześnie zarządzał Landesbibliothek in Posen i aktywnie uczestniczył w pracach Historische Gesellschaft — towarzystwa, którego działalność umożliwiła powstanie muzeum. Dzięki staraniom dra Schwartza w ekspozycji muzealnej i działalności badawczej silnie uwypuklona była tzw. *Kulturgeschichte* Prowincji

³ Słowa ujęte w nawias trójkątny zostały wpisane ręcznie.

⁴ Pieczęć wpływu jest wspólna dla PM, Landesbibliothek (LB) oraz nieznannej instytucji o początkowej literze V. Po raz pierwszy pieczęć pojawia się na liście M. Kirmisa z 3 listopada 1895 r., a ostatni dokument tego poszytu z 31 marca 1903 r. jest już poświadczony pieczęcią Kaiser Friedrich Museum. Odtąd brudnopisy odpowiedzi są pisane i sygnowane ręką dyrektora KFM, L. Kaemmerera.

Poznańskiej, bez względu na jej kontekst narodowy. Franz Schwartz miał objąć stanowisko dyrektora Kaiser Friedrich Museum in Posen, jednak przedwczesna śmierć w wieku 37 lat unicestwiła te plany.

Profesor dr Ludwig Kaemmerer (1862–1938) pochodził z Gdańska. Po studiach w Berlinie, Monachium i Lipsku, a także po asystenturze w Kupferstichkabinett oraz po współpracy z Wilhelmem Bodem w muzeach berlińskich, był dyrektorem muzeum w latach 1903–1918 [ŻUCHOWSKI 2004, s. 39, przyp. 28]. Postawił pracę poznańskiego muzeum na wysokim poziomie, dając jednak w przeciwieństwie do poprzednika pierwszeństwo nie działowi historii kultury, ale sztuce. Mimo to również interesował się badaniami archeologicznymi, a jego osobisty udział w wykopaliskach potwierdza fotografia [KACZMAREK 1996, s. 345, fot. 25].

Tym dwóm osobom o różnych zapatrywaniach na rolę muzeum dział numizmatyczny zawdzięczał konsekwentną politykę gromadzenia i aktywnego pozyskiwania zbiorów, sposób funkcjonowania i krąg zainteresowań, a także ważne miejsce w strukturze instytucji. W czasie ciężkiej choroby F. Schwartz (1899–1901) korespondencja działu staje się o wiele skromniejsza; zanika nawet na przeszło pół roku pomiędzy 16 lipca 1901 a 1 marca 1902 r., a następnie listy w imieniu kierownictwa muzeum sygnują: dr Georg Minde-Pouet, dr Rodgero Prümers. Pierwsza odpowiedź na pismo przychodzące sygnowana przez dra Ludwiga Kaemmerera nosi datę 9 stycznia 1903⁵. Zdarza się, że dyrektora wyręczają w korespondencji asystenci naukowci, dr Georg Haupt, wykazując obeznanie z problematyką numizmatyczną, oraz dr Karl Simon. W zespole znajdują się także pisma sporządzone dla lub kierowane do muzeum przez członków i zarządzających działającym od 1898 r. Towarzystwem Numizmatycznym (Numismatische Gesellschaft in Posen). Osobami tymi są: dr Martin Kremmer, Heinrich Grüder, Hans Balszus i dr Hugo Moritz. Wyjątkowo pojawia się nazwisko innego członka towarzystwa, dra Kurta Schotmüllera — zatrudnionego również w muzeum. Współpraca członków Towarzystwa Numizmatycznego z Muzeum im. Cesarza Fryderyka trwała nieprzerwanie przez cały okres istnienia tych instytucji, nawet w latach pierwszej wojny światowej.

Z zarządem muzeum korespondują znane i cenione osobistości związane z numizmatyką: prof. gimnazjalny dr Max Kirmis⁶, prof. dr Ferdinand Friedensburg⁷

⁵ Dok. 2402/03.

⁶ Dr Max Kirmis (1851–1926), numizmatyk, kolekcjoner polskich monet i medali. Uważa się, że został wyrzucony z Wielkopolski za sprzyjanie polskości. W 1892 r. wydał w Poznaniu pierwszy podręcznik numizmatyki polskiej zatytułowany *Handbuch der Polnischen Münzkunde* na podstawie własnych artykułów rozsianych w poznańskiej prasie niemieckojęzycznej. Praca ta ukazała się 22 lata wcześniej niż *Podręcznik numizmatyki polskiej M. Gumowskiego (Kraków 1914)*.

⁷ Prof. dr Ferdinand Friedensburg (1858–1930), numizmatyk, profesor na uniwersytecie we Wrocławiu, prezes berlińskiego Towarzystwa Numizmatycznego, twórca i darczyńca kolekcji monet śląskich dla muzeum we Wrocławiu, autor wielu fundamentalnych prac o numizmatyce śląskiej i nie tylko.

i dr Hans Seger⁸ z Wrocławia, prof. dr Julius Menadier⁹ i prof. dr Emil Bahrfeldt¹⁰ z Berlina czy prof. dr Berendt Pick¹¹ z Gotha. Wśród nadawców i adresatów nie brak również znaczących nazwisk polskich: ks. Feliksa Gibasiewicza, Henryka Mańkowskiego z Winnogóry czy luminarza numizmatyki polskiej — Mariana Gumowskiego. Znaczna liczba dokumentów zawiera korespondencję między kierującymi muzeum a władzami państwowymi i urzędami lokalnymi, a także właścicielami ziemskimi, niemiecką Komisją Kolonizacyjną i kolejami państwowymi. Zdecydowana większość spraw dotyczy pozyskiwania skarbów obficie w tym czasie odnajdywanych w Prowincji Poznańskiej. Drugą liczebnie najliczniejszą kategorią są sprawy dotyczące kształtowania polityki zakupów do działu monet i medali w ramach Kulturgeschichte (od 1913 nazywanego w *Erwerbungsbuch KFM in Posen* „Münzensammlung”).

Bardzo interesujący z punktu widzenia polityki powiększania zbiorów jest list F. Schwartza będący odpowiedzią na propozycję zakupu, a skierowany do oferenta, Emila Neustätterera, jasno przedstawiający, jakiego rodzaju numizmaty pozostają w kręgu zainteresowań Muzeum Prowincji: „Das PM kauft z. Zt. an Münzen und Medaillen nur provinzielle Prägungen, in zweiter Linie ev. auch mit Auswahl allgemein polnische und brandenburgisch-preussische”¹². Z posiadanej dokumentacji wynika, że podobne zasady stosowano w praktyce i później, co zaowocowało powstaniem poważnego zbioru numizmatów polskich i z Polską związanych. Na ukierunkowanie polityki gromadzenia z pewnością miało wpływ Towarzystwo Numizmatyczne, a zwłaszcza jego cenny dar z 1904 r. umożliwiający przekształcenie dość przypadkowego zbioru w kolekcję monet polskich ukazujących rozwój mennictwa polskiego od zarania po czasy Księstwa Warszawskiego¹³. Dołączono do niego szczegółowy, wielostronicowy spis 342 monet w układzie chronologicznym, ujętych w 196 pozycji, określony jako „Schausammlung zur Geschichte der polnischen Münzwesens”¹⁴.

⁸ Dr Hans Seger, numizmatyk, kustosz Museum Schlesischer Altertümer in Breslau, współautor pracy *Schlesiens Münzen und Medaillen der neueren Zeit. Im Auftrage des Vereins für das Museum Schlesischer Altertümer* (Breslau, 1901).

⁹ Prof. dr Julius Menadier (1854–1939), numizmatyk, dyrektor Gabinetu Numizmatycznego Muzeów Berlińskich w latach 1891–1921, autor m.in. czterotomowej monografii *Deutsche Münzen* (Berlin 1891–1922).

¹⁰ Prof. dr Emil Bahrfeldt (1850–1929), numizmatyk, długoletni redaktor wydawnictwa Niemieckiego Towarzystwa Numizmatycznego *Berliner Münzblätter*, autor katalogu zbioru malborskiego *Die Münzen und Medaillen in Marienburg* Bd I–VIII (Danzig–Halle–Königsberg 1901–1932) oraz *Das Münzwesen der Mark Brandenburg* Bd I–III (Berlin 1889–1913).

¹¹ Prof. dr Berendt Pick (1861–1940), numizmatyk, dyrektor Herzogliche Münzkabinett Gotha, autor wielu prac z numizmatyki starożytnej.

¹² Dok. 15/97. Podobnie odpowiada L. Kaemmerer 21 grudnia 1908 r.: „Für die Sammlung des KFM die nur Münzen und Medaillen zur Landesgeschichte sammelt...”.

¹³ Dok. 2043/04 z 30 października 1904 r.

¹⁴ *Erwerbungsbuch KFM* 1904/282.

Uwieczone w spisie monety częstokroć rzeczywiście były zabytkami o dużym znaczeniu, choć niekiedy nie zostały prawidłowo określone. Pierwsze zanotowano występujące w obiegu na ziemiach wczesnopiastowskich denary Ottona i Adelajdy¹⁵ i denary krzyżowe¹⁶. Następne dwa szczególnie cenne egzemplarze to denary „Mieczysława I + 992 (?)”¹⁷ — obecnie przypisywane Mieszkowi II — opisane jako pochodzące ze skarbu z Kinna oraz Poznania, wraz z podaniem typu wg STRONCZYŃSKI 1883–1885, cz. 2, s. 12 (typ 5). „Boleslaus I Chrobry 992–1025” był reprezentowany przez sześć monet ze skarbów z Poznania (3 szt.), Kinna (1 szt.) i Sędzinka (2 szt.). „Bolesław II (Śmiały)” przez pięć denarów¹⁸, w tym dwa ze skarbu z Poznania. Monety władców później panujących nie posiadają już z reguły informacji o pochodzeniu z konkretnych znalezisk, z wyjątkiem brakteatu, którego emitentem był „Mieczyslaus III Stary 1173–1202”¹⁹ — ze skarbu z Głębokiego oraz „Boleslaus V 1227–79”²⁰ — ze skarbu z Pełczysk. W spisie występują niekiedy odniesienia literaturowe umożliwiające bliższą identyfikację typologiczną jak na przykład przy denarze Bolesława III — Mikocki [1850] poz. 31/32, Władysława II — Mikocki poz. 45, Bolesława IV — Mikocki poz. 135, brakteatach Mieszka III — Stronczyński typ 116 i 130a (?). Jeden z denarów określono jako monetę biskupa poznańskiego Pawła Grzymality, chociaż monety tego biskupstwa uważa się za nierozpoznane wśród materiału znaleziskowego²¹. Oprócz powyższych monet średniowiecznych na uwagę zasługuje *denar* — czyli, jak należy sądzić, jeden z kwartników przypisywanych Henrykowi III Głogowskiemu. W opisanym zbiorze znalazło się także miejsce dla monety należącej do mennictwa Wielkiego Księcia Litwy Witolda, określonej również mianem *denara*²²; otwiera ona szereg monet Wielkiego Księstwa, które kończą się na Zygmuncie III. Wyróżniono mennictwo polskie lenne: pruskie, kurlandzkie oraz monety miejskie ryskie, a także gdańskie, toruńskie i elbląskie. Spośród monet Jagiellonów i Wazów wspomnieć warto wymieniony w spisie szeląg toruński Kazimierza Jagiellończyka w stopniu rzadkości R5 wg katalogu Czapskiego [CZAPSKI-HUTTEN 1871–1916], czworaki Zygmunta Augusta z 1566 i 1568 r. oraz trojak z 1547 r. z określonym stopniem rzadkości

¹⁵ Ze skarbu Mroczeń (?) — w oryginale *Mertschin*; chronologicznie odpowiadałby skarb z Murczyna — (2 szt.), z Kinna (3 szt.) i Sędzinka (1 szt.). Odczytanie określenia monety jako pochodzącej ze skarbu z Mroczenia [PSW 80] otwiera możliwość bliższego datowania tego depozytu.

¹⁶ Zwane w spisie zgodnie z ówczesną nomenklaturą *Vendenpfennige* i określone wg Dannenberg 1876:1333 (2 szt.), 1330 (2 szt.), 1338 (2 szt.) — ze skarbu z Kinna, ponadto 2 egz. bliżej nieoznaczone o nieznanym pochodzeniu.

¹⁷ Tak zapisano w dokumencie. Imiona niektórych władców zostały zanotowane w formie zlatynizowanej, bazującej na polskim brzmieniu, bywa, że z polskimi przydomkami: Mieczyslaus III Stary, Wladislaus Odonicz, Wladislaus Lokietek, Wladislaus Jagiello, Witold.

¹⁸ Jednak określenie trzech z nich jako denarów „Stronczyński typ 35” odsyła do mennictwa Władysława Hermana.

¹⁹ Określony jako Stroncz. XX 20.

²⁰ Określony jako Stroncz. XX 3.

²¹ O przywileju menniczym dla Krobi: KIRMIS 1892, s. 14, także SUCHODOLSKI 1987, s. 90–93.

²² O pierwszych monetach litewskich Kiejstuta i Witolda: KIRMIS 1892, s. 22.

R3 wg KIRMIS 1892 (we wcześniej wzmiankowanej mojej pracy omyłkowo uznany za grosz). Zapisy dokumentują przekazanie drobnych nowożytnych monet miast wielkopolskich — Poznania, Wschowy i Łobzenicy. Być może znalazły się one w kręgu zainteresowań członków Numismatische Gesellschaft dzięki pracom M. Kirmisa poświęconym właśnie temu mennictwu. Ozdobą zbioru były talary Zygmunta III, Władysława IV i Jana Kazimierza, a także spora liczba trojaków z mennicy poznańskiej pierwszego Wazy na tronie polskim. Przy kilku monetach Jana Kazimierza i Augusta III ponownie pojawiają się adnotacje o pochodzeniu ze skarbu; tym razem z Ostrowa (Grünhausen), gm. Mrocza (Mrotschen) [MĘCLESKA, MIKOŁAJCZYK 1991, s. 34, poz. 720]. Pozwalają one na uzyskanie nieco dokładniejszych informacji o depozycie niż dotychczasowe. Jako wchodzące w skład skarbu zostały odnotowane orty koronne z 1653 r. z mennicy we Wschowie lub Poznaniu (tylko w nich bito orty w tym roku), w liczbie dwóch egzemplarzy²³; grosz koronny zapewne z 1650 r. (jedynie w tym roku mennice wschowska i bydgoska wypuściły emisje groszowe), trzeba jednak dodać, że przy nocie o tym obiekcie znajduje się wpis ołówkowy „= Zweigröschler?” podważający prawidłowość pierwotnego określenia²⁴, a także dwugrosz gdański z 1657 r. Najprawdopodobniej wyżej wymienione monety zostały zakupione bądź w inny sposób pozyskane do zbioru towarzystwa równoległe z działaniami podjętymi przez zarząd Muzeum im. Cesarza Fryderyka mającymi na celu pozyskanie tego sporego depozytu do własnych zasobów.

W dalszej części spisu daru ofiarowanego przez Towarzystwo Numizmatyczne warto odnotować „Augustdore” — wartości 5 talarów w złocie z 1758 r.²⁵, talar z 1755 r., dukat Stanisława Augusta z 1791 r. i kilka sztuk talarów z różnych lat. Z bardziej interesujących wymienić należy talar próbny z 1766 r. oraz talar targowicki. Zbiór zamykają monety państw zaborczych bite dla ziem polskich, a także Księstwa Warszawskiego, okresu powstania listopadowego oraz trzy monety Wolnego Miasta Krakowa.

Najobszerniejszy zasób dokumentów jest poświęcony metodycznemu, systematycznemu i aktywnemu poszukiwaniu przez zarząd placówki skarbowych monet odkrywanych w ówczesnej Prowincji Poznańskiej. Depozyty monetarne obficie wpływały do zbiorów muzeum przez cały okres jego działalności, nawet w niewątpliwie trudnych latach pierwszej wojny światowej. Wklejane na karty poszytów artykuły wskazują na regularne wykorzystywanie prasy lokalnej takiej, jak: „Posener Tageblatt”, „Posener Neueste Nachrichten”, „Posener Zeitung”, do wyszukiwania informacji o znaleziskach. Weryfikacji doniesień prasowych dokonywano przy zaangażowaniu w proces urzędów państwowych (landratów, komend policji, magistratów, zarządów kolei itp.) oraz osobistych wyjazdów w miejsca znalezienia depozytów. Nie tylko pracownicy muzeum odbywali wizyty u znalazców i urzędników, zakładając

²³ Obok zapisu znajduje się najprawdopodobniej późniejsza ołówkowa adnotacja „0”, świadcząca o braku niniejszych zabytków.

²⁴ Ołówkowe adnotacje zostały prawdopodobnie naniesione ręką G. Haupta, asystenta naukowego, o czym świadczy podpis pod jedną z nich.

²⁵ Z tego roku pochodzą również fałszerstwa z epoki.

dokumentację znalezisk, lecz także członkowie Towarzystwa Numizmatycznego, którzy przy okazji swych wyjazdów służbowych często penetrowali i weryfikowali dane o depozytach²⁶. Zakrojone na szeroką skalę działania przyniosły obfity plon w postaci stałego przyrostu liczby skarbów w zbiorach, choć natrafiały niekiedy na konkurencję i to zarówno ze strony instytucji polskich, jak i niemieckich. Wiele skarbów trafiało do muzeum drogą daru lub przekazu, lecz nie wahało się także wydatkować znaczących sum na zakupy, gdy inne sposoby pozyskiwania zawodziły. Dokumenty wskazują na zakup dokonany przez muzeum skarbu z Deutsche Wilke — obecnie znanego jako depozyt z Wilkowic o wadze 1,332 kg za sumę 150 marek od Hermanna Thamkego²⁷, skarbu monet polskich, brandenburskich i niderlandzkich z XVII w. z Pszczewa (*Betsche*) za 50 marek²⁸ czy skarbu ze Złotnik Kujawskich od Bussego z Poznania za 50 marek²⁹. Liczba pism i czas prowadzenia poszczególnych spraw, trwających niekiedy latami, dowodzi dużej determinacji pod względem powiększania kolekcji skarbów. Zapewne, gdy wieść o zakupach się rozniosła, oferenci sami zaczęli się zgłaszać do muzeum bądź — na co wskazuje coraz większa wraz upływem czasu liczba pism z informacjami i ofertami — wysłać listy. Pisma takie słały do muzeum również wzmiankowane wcześniej instytucje państwowe. Świadczy to o wykonaniu efektywnej pracy uświadamiającej zarówno wśród ludności niemieckiej, jak i władz lokalnych. Niekiedy jednak, jak w przypadku depozytu z Kleszczewa, mimo włożenia ogromu pracy, przywiezienia zespołu do muzeum, wyekspediowania go do Berlina w celu określenia składników, negocjacji ceny zakupu — znalezisko wracało do pierwotnego właściciela, czyli znalazcy, i ginęło bezpowrotnie.

W materiałach archiwalnych zachowały się akty darów w postaci wypełnionych danymi formularzy — potwierdzają one darowizny nie największej wartości — najczęściej pojedynczych monet bądź części depozytów monetarnych. Na podstawie ksiąg inwentarzowych uprawnione jest domniemanie, że ofiarowywano dary cenniejsze — jednak w omawianym zasobie dokumentów ślad po nich nie pozostał³⁰. Tytułem przykładu podaję, że pierwszy akt daru datowany 11 listopada 1894 r. dotyczy znaleziska siekańcowego z Węgierskich³¹, następny, z 26 lutego 1895 r. poświadcza przyjęcie od kupca Sandberga z Legnicy 10 monet z X wieku³², kolejny, z 4 kwietnia 1895 r. — denara Faustyny od burmistrza Rolla ze Środy Wielkopolskiej³³, jeszcze dalszy — dar dwóch denarów rzymskich ze Starężynka

²⁶ Warto dodać, że byli oni autorami szczegółowych charakterystyk skarbów publikowanych na łamach czasopism specjalistycznych. Mam na myśli wspomnianych wcześniej dra H. Moritza, H. Balszusa czy H. Grüdera.

²⁷ Dok. 217/96 i następne.

²⁸ Dok. 141/96.

²⁹ Dok. 147/06.

³⁰ Być może cenniejsze darowizny dokumentowały umowy, które przechowywano w innym zespole archiwalnym.

³¹ Dok. 214/94.

³² Dok. 33/95.

³³ Dok. 49/95.

w powiecie wągrowieckim od Hepnera z Kopaniny³⁴. Należy podkreślić, że przyjmowano nawet dary numizmatów o tak niewielkiej wartości jak pojedyncze boratynki³⁵ czy ryskie szelągi³⁶.

Zachowana podwójna dokumentacja nabytków numizmatycznych (inventary muzealnych i dokumentacji działu) pozwala na weryfikację i uściślenie wielu informacji, zwłaszcza o znaleziskach. Dotyczy to także przekazów otrzymywanych zarówno od instytucji, jak i od osób prywatnych. W ten sposób jest poświadczony przyjęcie do zbioru prawdopodobnie części skarbu siekańcowego z Sędzinka od Hageny, właściciela tamtejszych dóbr³⁷. W kilku przypadkach bezpośrednim znalazcom wypłacano z kasy muzeum tzw. *Fundprämie* w wysokości uzależnionej od wartości kruszcowej znaleziska, oscylującej wokół kwoty 5–10 marek, a znalezisko było przekazywane do muzeum przez instytucję, na której terenie ujawniono depozyt. Tak się stało w przypadku skarbu 215 monet rzymskich z miejscowości *Lengowo* (Łęgowo), przekazanego przez Komisję Kolonizacyjną, a znalazcy otrzymali 20 marek nagrody³⁸. W aktach zawarte są informacje dotyczące monet ze skarbów z Głębokiego, Pełczysk, Murczyna; datacji i składu tychże depozytów w korespondencji między drem F. Schwartzem z prof. F. Friedensburgiem³⁹.

Dokumenty poświadczają także praktykę przesyłania samych znalezisk z Wielkopolski do rozpoznania prof. Friedensburgowi⁴⁰. Na temat skarbów wielokrotnie wymieniano informacje z prof. J. Menadierem, kierującym gabinetem numizmatycznym królewskich muzeów berlińskich, choć nie zawsze szczerze. Ze skarbem z Wilkowic jest związane pismo prof. Menadiera z prośbą o przesłanie do Berlina interesujących go monet niemieckich wczesnego cesarstwa pochodzących z tego zespołu, gdyż powinny być one „naukowo wykorzystane” w gabinecie berlińskim, na które wystosowano odpowiedź, że w skarbie z Witkowa (!) nie wystąpiły monety niemieckie, ale półgrosze „Wladislaus Jagiello bezw. [beziehungswise] Wladislaus Warneńczyk”, którymi „das Kgl. Münzkabinett kein Interesse hat”⁴¹. Oba skarby znajdowały się wtedy w poznańskim Muzeum Prowincji, a odpowiedź była prawdopodobnie wyrazem obrony przed wywożeniem ciekawych depozytów do stolicy. Nienotowane znalezisko z Murowanej Gośliny znalazło się początkowo w berlińskim Kgl. Museum für Völkerkunde zapewne dzięki prof. Menadierowi, który wykorzystywał związki z dawnymi podwładnymi swego ojca, dyrektora Królewskich Pruskich Kolei Żelaznych w celu pozyskiwania depozytów monetarnych. Ostatecznie jednak zarząd Kgl. Eisenbahn-Bauabteilung in Murowana Goslin

³⁴ Dok. 114/95.

³⁵ Dok. 1836/13.

³⁶ Dok. 2254/13.

³⁷ Dok. 308/95.

³⁸ Dok. 1572/06 (odczyt numeracji zmieniony); dok. 1888/06; dok. 1888/07.

³⁹ Dok. 3/95 i następne.

⁴⁰ Dok. 52/97; dok. 60/97; dok. 108/97; dok. 300/97. Po śmierci F. Schwartza kontakty F. Friedensburga z Poznaniem urwały się na wiele lat; dopiero w 1911 roku nawiązał je już z Wrocławia. Dok. 1697/11 w sprawie skarbu monet nowożytnych z Leszna (gdzie spis zawartości depozytu).

⁴¹ Dok. 231/98.

darował niewielki zespół sześciu monet niemieckich i jednej angielskiej z przełomu X i XI w. muzeum prowincjonalnemu⁴².

Inna, niezachowana prośba zapewne prof. Menadiera dotyczyła skarbu z terenu Prowincji Poznańskiej z miejscowości „Birgles” z IX wieku, na którą odpowiedź wystosował F. Schwartz, informując, że miejscowości o tej nazwie nie stwierdzono, jak również pouczając adresata pisma, iż tutejsze muzeum troskliwie gromadzi wszystkie wiadomości o znaleziskach z Prowincji Poznańskiej. W odpowiedzi J. Menadier powiadomił, że skarb z „Birglau” (Bierzgłowo) koło Torunia został przekazany do Zachodniopruskiego Muzeum Prowincjonalnego w Gdańsku⁴³, zaszła więc pomyłka dotycząca umiejscowienia depozytu.

Korespondencja z 1906 r. dokumentuje opracowywanie przez prof. Menadiera nieistniejącego obecnie skarbu z Kleszczewa zawierającego monety arabskie, czeskie i niemieckie oraz denar Septymianusa Sewera⁴⁴. W skład depozytu wchodziło łącznie przynajmniej 327 monet całych i 135 zachowanych częściowo. Dzięki załączonemu do korespondencji spisowi określonych monet do obiegu naukowego mogą powrócić utracone wcześniej dokładne informacje o poszczególnych składnikach depozytu. Został on na tyle dokładnie rozpoznany, że w odniesieniu do części orientalnej można zrekonstruować zasobność w monety poszczególnych dynastii (Abbasydzi, Hamdanidzi, Buwajhidzi, Samanidzi, naśladownictwa samanidzkie — Bułgarzy Kamscy) oraz panujących wraz mennicami i niekiedy datami wybicia. Monety zachodnioeuropejskie zostały określone według prac H. Dannenberga [1876] i E. Fiali [1895], a denar rzymski według pracy H. Cohena [1884].

W aktach z lat 1909 i 1910 utrwalone zostały starania o głośny depozyt z Dzierznicy⁴⁵. Zachował się ślad pozyskania 26 gramów srebra siekańcowego oraz dwóch całych i dwóch połówek perskich monet sasanidzkich (!) od nauczyciela Augustyna Kalka piszącego z Poznania⁴⁶, a także okoliczności znalezienia tego cennego depozytu zawarte w listach Stanisława Wesołowskiego z Dzierznicy — jednej z wielu osób uczestniczących w podziale znaleziska. Wesołowski, usiłując sprzedać dwie monety pochodzące z niniejszego znaleziska, udzielił interesujących informacji. Na zapytania formułowane przez L. Kaemmerera i następnie E. Blumego, a dotyczące składu i umiejscowienia wykopaliska, odpowiadał konkretnie i dokładnie: „[pieniądze] były w głębokości półmetra w ziemi, w garnku jedwabiem, przykryte, w tym garnku mieściło się kilka dziesiątfatów, i starych rzeczy srebrnych. To wykopano na górze tak zwanej Gurzno, należącej do dominium, dwa kilometra od Giecza, dawniej był tam zamek Księciów dziś można tylko fundamenta widzieć lepsze zeczy wziął dziedzic, a podlejsze, ludzie wzili, ja od nich te pieniądze kupiłem”. Natomiast wieść, że

⁴² Dok. 1490/04. Być może niniejsze drobne znalezisko ma związek ze skarbem o zbliżonym składzie z Długiej Gośliny odkrytym w 1878 r.

⁴³ Dok. 425/98; dok. 433/98.

⁴⁴ Dok. 487/06 i następne oraz dok. 1162/06.

⁴⁵ Dokument po piśmie o sygn. 1211/09; i następne: dok. 2492/10; dok. 2668/10; dok. 2749/10. W cytowanych poniżej fragmentach pozostawiono oryginalną ortografię i interpunkcję.

⁴⁶ Dok. 2353/10; Erwerbungsbuch KFM 192–204/1910.

„Museum Fryderyka w Poznaniu poszukuje starych pieniędzy, które miano wykopać w Gieczu lub okolicy Gieczu [...] Słyszałem ja od księdza z Gieczu przed paru tygodniami”. Ponadto: „Gurzno się znajduje w dominium Dzierżnica. Aczy dzie-dzic otem znalezieniu tych wie to ja nie wiem, bo tą sprawą zajmował się urzędnik ktury jusz dawno powendrował nie wiem gdzie się teczas znajduje może zagranicą”. I jeszcze jedna informacja szczegółowa o wadze zawartości i naczynia: „było myl-nie podane nie te pieniądze tak dość warzyły tylk ten garnek był tak ciężki”. Co ciekawe, w liście, którego data wpływu do muzeum to 5 listopada 1910 r., Weso-łowski pisze, że oferowane „pieniądze są w tym odcinku, wykopane pszed 2 ma laty” — a więc miałyby zostać odkryte już w 1908 roku, a nie, jak się powszechnie przyjmuje, w 1909 r. Być może jest to pomyłka, lecz wydaje się warta odnotowania.

W Muzeum im. Cesarza Fryderyka przywiązywano znaczenie nie tylko do znalezisk wczesnośredniowiecznych, z zasady posiadających w swoim składzie monety niemieckie, a więc interesujące dla przedstawicieli nacji zaborcy, ale i póź-niejszych. Pozyskiwano lub jedynie rejestrowano zespoły późnośredniowieczne, takie jak skarb groszy czeskich z Witosławia⁴⁷, który znalazł się w zbiorach dzięki darowiźnie właściciela ziemskiego mjra Opitza von Boberfeld, czy nienotowany skarb monet polskich z Grodziska, w którego sprawie prowadzono długotrwałą, lecz niezakończoną pozyskaniem korespondencję zapoczątkowaną notatką prasową w „Posener Neueste Nachrichten” z 1 czerwca 1906 r.⁴⁸ W 1908 r. w ślad za dość bałamutną notatką prasową z „Posener Zeitung” poszukiwano z powodzeniem informacji o skarbie ważącym 7 funtów groszy praskich ze Środy Wielkopolskiej⁴⁹. Nieco danych o skarbie z Kłęcka dostarcza korespondencja z 1914 r. pomiędzy prof. Kaemmererem a magistratem tego miasta; przede wszystkim o prawdopo-dobnej liczbie monet w depozycie — 319 szt. groszy praskich⁵⁰.

Skarby nowożytne również znajdowały się w kręgu zainteresowań kolekcjo-nerskich i badawczych, zwłaszcza w początkowych latach XX w. Dnia 7 czerwca 1902 r. G. Minde-Pouet, zastępujący chorego dra Schwartza, pisze w sprawie skarbu z Panigródza do Zarządu Dystryktu Kolei w Gołańczy, powołując się na notkę w „Kolmar Tageblatt” o znalezisku naczynia z miedzianymi i srebrnymi monetami z XVI i XVII w.⁵¹ Wśród dalszych dokumentów znajduje się kore-spondencja z wzmiankowanym wyżej Ottonem Scheewem, który proponuje do zakupu znalezisko z Ostrowa (Grünhausen) koło Mroczy liczące 278 monet bran-

⁴⁷ Dok. 2983/05; dok. 845/06; dok. 1676/06.

⁴⁸ Dok. 1352/06; dok. 1539/06; dok. 1737/06; dok. 1747/06; 1750/06; 2251/06; dok. 2277/06; dok. 2387/06; 2513/06 — gdzie naniesiona na list notka pracownika muzeum o monetach: „1 Goldmünze, 110 Silbermünzen”.

⁴⁹ Dok. 1195/09; dok. 1211/09; dok. 1337/09; dok. 1437/09; dok. 1546/09; dok. 1590/09 — tu prałat Jążdżewski informuje, że monety znaleziono na gruncie Lorenza Korcza w liczbie 887 szt.; dok. 1700/09 — tu określenia monet i ich liczby autorstwa G. Haupta: 622 szt. Jana [Luksembur-skiego], 236 szt. Karola [I], 9 (?) szt. Wacława II. Dane z dokumentów rozszerzają informacje o tym zespole zawarte w pracy KUBIAK, PASZKIEWICZ 1998, poz. 762 Środa Wlkp. — okolica.

⁵⁰ Dok. 1754/14.

⁵¹ Dok. 1406/02; dok. 218/02.

denburskich, polskich, duńskich, pomorskich, szwajcarskich, a także hiszpańskich oraz belgijskich. Otrzymuje on za skarb o wadze 650 gramów 65 marek; o czym wiemy dzięki załączonemu do korespondencji rachunkowi z 2 kwietnia 1903 r.⁵² Wśród dokumentów znaleziono luzem włożoną kartę poświęconą niniejszemu skarbowi zawierającą istotne dane o znalezisku. Pozwala ona wyobrazić sobie, jak mógł wyglądać osobny, niezachowany katalog kartkowy tego typu zabytków. W pierwszej pionowej rubryce zanotowano rok znalezienia: 1903, poniżej numer kolejny(?): 38, w drugiej — liczbę monet znalezionych w skarbie: 278 sztuk, w trzeciej sumę wypłaconą oferentowi: 65,00 Mk, następnie opisano okoliczności pozyskania depozytu (podczas orki), a w ostatniej, pod literą K (skrót od Kulturgeschichte? — Dział Historii Kultury) imię i nazwisko oferenta — Otto Scheewe i miejsce znalezienia: Grünhausen b. Mrotschen, a poniżej sygnatura: (A.B. 105).

Z pisma landrata Krotoszyna i niejakiego Hamanna (?) z Dobrzycy wiadomo o skarbie z Gręblowa (Grembow) wydobytym przez Andrzeja Sowińskiego⁵³. Nieznanego piszącej te słowa znaleziska z Giecza sprzed 1903 r., odkrytego przez niejakiego Grochowickiego, dotyczy korespondencja między urzędem landrata w Środzie Wielkopolskiej a zarządem KFM z maja 1903 r.⁵⁴ O skarbie z Kuźnicy-Skakawy pod Wieruszowem, zawierającym monety pruskie od 1777 do 1848 r., wiadomo jedynie z pism krążących między policją w Podzamczu i Historische Gesellschaft a muzeum⁵⁵.

Materiały archiwalne ujawniają próby pozyskania skarbów z Szamocina oraz Szamotuł wydobytych w 1906 r.; niestety zakończone niepowodzeniem⁵⁶. Podobnie znikomym efektem i rozczarowaniem kończy się sprawa skarbu z Gniezna znalezionego podczas robót kanalizacyjnych, zawierającego „dużą liczbę starych monet”, jak donosił „Posener Tageblatt” z 18 sierpnia 1905 r. Dalsze „dochodzenie” muzealne rozwiało nadzieję na cenny nabytek: znaleziskiem okazały się monety miedziane — „denary”, czyli szelągi miedziane Jana Kazimierza — były one niewątpliwie tylko „stare”⁵⁷. Zawiodły również starania zdobycia skarbu dukatów węgierskich z XIV i XV w. z Gniezna⁵⁸, znalezionego w 1907 r., również podczas robót kanalizacyjnych, co jest udokumentowane korespondencją między drem G. Hauptem a magistratem gnieźnieńskim; zdołano jednak opisać znaczną część depozytu. W tym samym roku zainteresowano się informacją o skarbie monet miedzianych „od 11 i 16 wieku” (!) wagi 25 funtów z Jarocina, podaną przez „Posener Zeitung” 23 października 1907 r.⁵⁹ Z kolei pozyskaniem znaleziska można się było pochwalić w przypadku skarbu z Nojewa (Neuthal Kreis Samter) darowanego przez Zarząd

⁵² Dok. 293/03; dok. 301/02; dok. 305/02; dok. 449/03; dok. 521/03.

⁵³ Dok. 436/02; dok. 464/02; dok. 539/02 — tu o 440 monetach srebrnych za 65 marek; dok. 42/03.

⁵⁴ Dok. 757/03.

⁵⁵ Dok. 460/06; dok. 468/06; dok. 739/06.

⁵⁶ Szamotuły — dok. 2613/06; ponadto w 1913 r. dok. 442/13.

⁵⁷ Dok. 1921/05; dok. 1966/05; dok. 2063/05.

⁵⁸ Dok. 1159/07; dok. 1160/07; dok. 1214/07 z dokładnym spisem monet.

⁵⁹ Dok. 2517/07; dok. 2549/07; dok. 2974/07.

Królewskiej Kolei Żelaznej w Poznaniu, choć było to jedynie 150 szt. monet miedzianych⁶⁰. W aktach z 1908 r. znajdują się dokumenty o dwóch skarbach z Leszna. Pierwszy z nich, opisany w prasie i datowany na połowę XII w., miał zawierać m.in. szczególnie cenne monety Jaksy z Miechowa wybite w Kopniku oraz denary krzyżowe⁶¹ — informacji tych nie udało się potwierdzić; o takim skarbie nie ma wzmianki w KUBIAK, PASZKIEWICZ 1998. Drugi, znaleziony w ogrodzie gimnazjum, został darowany muzeum przez dra von Sanden, dyrektora gimnazjum w Lesznie, a zawierał 134 nowożytnie monety srebrne⁶². Interesujące, że o skarbie z XII w. również informował muzeum Henryk Mańkowski, który później zaoferował do zakupu właśnie denar określony jako Jaksy z Miechowa⁶³. Ponowne wykorzystanie zachowanych materiałów archiwalnych i ich dogłębna analiza może przyczynić się do wyjaśnienia, czy istniały dwa, czy jeden depozyt nowożytny z Rogówka⁶⁴ (Roggenau). Przedmiotem obfitej korespondencji są także m.in. skarby z Lipia⁶⁵ (w 1909 r.), Leszna⁶⁶ (Lissa, w 1911 r.), Dębnicy⁶⁷ (Dembnica, k. Odolanowa), Wronek⁶⁸ (Wronke, w 1912 r.) Szlichtyngowej⁶⁹ (w 1912 i 1913 r.), Krotoszyna⁷⁰ (Krotoschin), Miłostowa⁷¹ (Miłostowo, k. Kwilcza, w 1913 r.), skarb z Chwalimia⁷², Jerzyna⁷³, KłECKA⁷⁴ (Kletzko), Babimostu⁷⁵ (Bomst), Strzyżewa⁷⁶ (Strese, k. Nowego

⁶⁰ Dok. 3049/07; Erwerbungsbuch KFM 394/1907. O skarbie brak informacji w MĘCLEWSKA, MIKOŁAJCZYK 1991.

⁶¹ Dok. 1027/08; dok. 1029/08; dok. 1034/08; dok. 1042/08; dok. 1102/08; dok. 1200/08; dok. 1202/08.

⁶² Dok. 1143/08; dok. 1340/08; Erwerbungsbuch KFM 110/08.

⁶³ Dok. 1121/08 oraz dok. 2010/10 — tu za sumę 12 marek, obok grosza krakowskiego Kazimierza Wielkiego za 60 marek.

⁶⁴ Dok. 1079/08; dok. 1148/08; dok. 1253/09; dok. 1296/09; dok. 1823/09; dok. 1823/09; dok. 1929/09.

⁶⁵ Dok. 2071/09; dok. 2658/09; dok. 2799/09.

⁶⁶ Dok. 1367/11; dok. 1625/11; dok. 1662/11; dok. 1697/11, dalej spis zawartości skarbu autorstwa F. Friedensburga: łącznie 55 monet z lat 1696–1765, w tym dwa podwójne dukaty hamburskie z 1765 r. i 1761 r., reszta to monety srebrne. Ponadto dok. 1870/11; dok. 1875/11. Wszystkie trzy znane skarby nowożytny z Leszna nie mają związku z informacjami o niniejszym. Zob. MĘCLEWSKA, MIKOŁAJCZYK 1991, Leszno.

⁶⁷ Dok. dok. 2285/11; dok. 2612/11; z XVIII w., nienotowany.

⁶⁸ Dok. 1090/12; dok. 1156/12.

⁶⁹ Dok. 2420/12; dok. 2552/12; dok. 2607/13; dok. 2667/13.

⁷⁰ Dok. 2307/13. „Podczas remontu pod podłogą budynku koszarowego nr III (wcześniej klasztoru cystersów) znaleziono dużą liczbę małych miedzianych i srebrnych monet”; depozyt nienotowany.

⁷¹ Dok. 2470/13. „Właściciel Gustaw Müller z Miłostowa na swoim polu wyorał ok. 900 sztuk monet”; z odpowiedzi prof. Kaemmerera wynika, że były to boratynki Jana Kazimierza.

⁷² Dok. 447/14; dok. 469/14; dok. 487/14; dok. 587/14 — tu wycena znaleziska.

⁷³ Dok. 1237/14; dok. 1739/13; dok. 1806/13; dok. 1834/13.

⁷⁴ Dok. 1683/14; dok. 1754/14, tu dokładniejsze dane (podano liczbę monet w zespole: „319 groszy praskich”) odmienną niż w KUBIAK, PASZKIEWICZ 1998, poz. 404.

⁷⁵ Dok. 2205/14 — tu wklejka z „Posener Zeitung” o skarbie monet z XVI i XVII w.

⁷⁶ Dok. 2113/14; dok. 2218/14; dok. 2205/14; dok. 2244/14; dok. 76/15. W aktach dokładniejsze informacje o składzie depozytu.

Tomyśla, w 1914 r.), Bucza⁷⁷, Sokołowa Budzyńskiego⁷⁸ (Budzin, Jankendorf), miejscowości Rudy⁷⁹ (Ruden), Krzykosy⁸⁰ (pow. Środa), Kuroch⁸¹ (k. Odolanowa, w 1915 r.), z Bukowego Lasu⁸² (Buchwald, k. Dominowa, w 1916 r.), Rabowic⁸³ (k. Swarzędza, w 1917 r.). Zdecydowana większość wyżej wymienionych skarbów była opracowywana i publikowana przez H. Grüdera i H. Balszusa, a o informacje na ich temat prosili również profesorowie J. Menadier i E. Bahrfeldt⁸⁴.

Cenne nabytki, także pochodzące ze znalezisk, były pozyskiwane za pośrednictwem stale współpracujących z muzeum handlarzy Arona Michela z Poznania (we wcześniejszych latach działalności muzeum niemieckiego), Arona Sandberga z Legnicy czy złotnika Josepha Loewensohna z Inowrocławia. Dokumentują to oferty, zachowane rachunki i akty darowizn mniej wartościowych zabytków⁸⁵.

Do wyjątkowych sposobów pozyskiwania zbiorów należy urzędowy przekaz z miasta Stade⁸⁶ talaria Władysława IV z 1633 r. tam znalezionego, poświadczony dokumentem o dużych walorach graficznych.

Niewątpliwie ciekawym dowodem kontaktów o charakterze numizmatycznym są zachowane pisma krążące między niemieckimi muzeami Poznania, Wrocławia i Gdańska w sprawach dotyczących wymiany informacji o ewentualnych nabytkach i skarbach monet, jak również wymian międzymuzealnych i zakupów. Na przykład, w 1911 r. prowadzono korespondencję z drem H. Segerem, kustoszem we wrocławskim Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer, w sprawie skarbu z Leszna wzmiankowanego wcześniej⁸⁷, a w 1913 z prof. drem Pauliem Kummem z Gdańska⁸⁸, dyrektorem Westpreussische Provinzial Museum, również w sprawach dotyczących znalezisk.

⁷⁷ Dok. 2190/14; dok. 2207/14 — tu spis i wycena; 37/15. Odmienne informacje o czasie znalezienia i pierwotnym składzie (monety złote) niż w MĘCLEWSKA, MIKOŁAJCZYK 1991, Bucz. Ponadto o skarbie Bucz: Erwerbungsbuch KFM 153/15.

⁷⁸ Dok. 303/15; dok. 355/15; dok. 397/15; dok. 455/15.

⁷⁹ Dok. 356/15; dok. 369/15; dok. 431/15; dok. 491/15; dok. 515/15; dok. 575/15. W aktach dokładniejsze dane: „125 szt. monet srebrnych o wartości 200 marek”; Erwerbungsbuch KFM 13/15.

⁸⁰ Dok. 735/15. Skarb „boratynek” wzbogacony o jedną nieokreśloną monetę srebrną; nienotowany.

⁸¹ Dok. 637/16; dok. 652/16; dok. 665/16; dok. 751/16; dok. 810/16; dok. 3546/16. W dokumentacji przewija się liczba 68 monet.

⁸² Dok. 374/19; dok. 386/19; dok. 402/19; dok. 1253/16. Sprawy monet z Dominowa dotyczy również ostatni dokument Erwerbungsbuch KFM z 5 czerwca 1919 r.

⁸³ Dok. 792/17; dok. 940/17; dok. 973/17; dok. 1059/17; nienotowany, prawdopodobnie złożony z ok. 2 000 monet miedzianych.

⁸⁴ Dok. 38/15; dok. 45/15; dok. 76/15; dok. 86/15.

⁸⁵ S — dok. 33/95; dok. 92/95; L — dok. 570/05 i Erwerbungsbuch KFM 371/05; 707/05; 738/05; 690/15.

⁸⁶ Dok. 236/95; dok. 294/95; dok. 331/95;

⁸⁷ Dok. 1697/11; dok. 1870/11. Ponadto korespondencja ze Schlesisches Museum für Kunstgewerbe und Altertümer: dok. 185/11; dok. 3206/10.

⁸⁸ Dok. 2779/13.

Informacje i zabytki wymieniano i pozyskiwano nie tylko drogą muzealną; wiele cennych informacji, także o depozytach, przekazał, a numizmatów sprzedał lub darował, Henryk Mańkowski z Winnogóry. Nawiązana w 1908 r.⁸⁹, zachowana w aktach korespondencja zaowocowała pozyskaniem części skarbu z Rogówka.

Osobą czynnie wspierającą zbiory darami pochodzącymi z wykopalisk był ks. Feliks Gibasiewicz⁹⁰, który zresztą wspólnie z drem Erichem Blumem, asystentem naukowym L. Kaemmerera, prowadził badania kurhanów w Siedleminie, a także publikował w periodykach archeologicznych.

Dogłębna analiza i interpretacja wszystkich, nie tylko wyżej zasygnalizowanych, przykładowych, całościowo dotąd niewykorzystanych źródłowo dokumentów może naświetlić z różnych stron funkcjonowanie Działu Monet i Medali w Muzeum im. Cesarza Fryderyka i wyjaśnić wiele związanych z tym spornych i niejasnych kwestii. Trud ten jest wart kontynuacji ze względu na duży ładunek informacyjny wytworzonego zasobu oraz bogactwo tematów i wątków istotnych dla naświetlenia stanu numizmatyki poznańskiej tego czasu — w tym przypadku tworzonej przez Niemców na podstawie polskiej historii monetarnej Wielkopolski i Rzeczypospolitej.

W podsumowaniu należy podkreślić, że treść nadzwyczaj obszernego zasobu archiwalnego jest poświęcona tylko pozyskiwaniu zbiorów i jego opracowaniu.

Dzięki aktom zachowanym *in extenso* wiemy, że w kręgu zainteresowań osób decyzyjnych pozostawały monety i medale związane z historią Prowincji Poznańskiej i dawnej Rzeczypospolitej Polski i Litwy. Dyskurs poświęcony numizmatom toczy się na arenie szerszej niż prowincjonalna, a niekiedy wychodzi poza granice kultury języka niemieckiego; uczestniczą w nim również Polacy, np. Henryk Mańkowski czy Marian Gumowski. Obok wyraźnie zarysowanej polityki powiększania zbiorów drogą świadomie sprofilowanego procesu dokonywania zakupów aukcyjnych i pozyskiwania darów, stworzono i systematycznie oraz metodycznie realizowano poszukiwania depozytów monetarnych na terenie prowincji. W kręgu zainteresowań były nie tylko skarby zawierające monety niemieckie.

Dokumenty ukazują współpracę i swoiste współzawodnictwo między Poznaniem a Berlinem w pozyskiwaniu depozytów monetarnych z terenu prowincji oraz poświadczają ciągłą współpracę zarządu Muzeum im. Cesarza Fryderyka z członkami Towarzystwa Numizmatycznego w Poznaniu w procesie poszukiwań, weryfikacji miejsc znalezienia i wyceny skarbów oraz zbiorów numizmatycznych.

Podczas prac nad rekonstrukcją znalezisk wielkopolskich warto skorzystać z trzech najważniejszych zasobów źródeł pisanych w języku niemieckim odnoszących się do tej problematyki: prasy lokalnej (dziennej, tygodniowej oraz specja-

⁸⁹ Dok. 522/08; dok. 850/08; dok. 863/08; dok. 1029/08; dok. 1121/08; dok. 1699/08; dok. 3380/08; dok. 3477/08. Również w tych kontaktach pośrednikiem był Hans Balszus. Wzajemne relacje w latach następnych poświadczają: dok. 99/09; dok. 165/10; dok. 318/10; dok. 401/09; dok. 563/10; dok. 863/13 i dok. 921/13; dok. 2010/10; dok. 2034/10.

⁹⁰ Dok. 276/04; dok. 547/06.

listycznej dotyczącej historii kultury), ksiąg inwentarzowych Muzeum im. Ciesarza Fryderyka w Poznaniu oraz wyżej omówionej korespondencji Działu Monet i Medali poprzednika Muzeum Narodowego w Poznaniu⁹¹.

Bibliografia

- COHEN H.
1884 Description historique des monnaies frappées sous l'Empire Romain, vol. IV, Paris.
- CZAPSKI-HUTTEN E.
1871–1916 Catalogue de la collection des medailles et monnaies polonaises du comte Emeric Hutten-Czapski, vol. 1–5, St.-Petersbourg, Paris i Cracovie.
- DANNENBERG H.
1876 Die Deutschen Münzen der Sächsischen und Fränkischen Kaiserzeit, Berlin.
- FIALA E.
1895 Česke denary, Praha.
- KACZMAREK J.E.
1996 Organizacja badań i ochrony zabytków archeologicznych w Poznaniu (1720–1958), Poznań.
- KIRMIS M.
1892 Handbuch der Polnischen Münzkunde, Posen.
- KUBIAK S., PASZKIEWICZ B.
1998 Znaleźiska monet z lat 1146–1500 z terenu Polski. Inwentarz, Poznań.
- MĘCLEWSKA M., MIKOŁAJCZYK A.
1991 Skarby monet z lat 1650–1944 na obszarze Polski. Inwentarz II, Wrocław.
- MIKOCKI L.
1850 Catalogue d'une grande et très belle Collection de Monnaies et Medailles Polonaises, Vienne.
- MURAWSKA A.
2010 Numizmatyczne życie naukowe w świetle zasobów archiwalnych Gabinetu Numizmatycznego Muzeum Narodowego w Poznaniu (okres *Provinzial- i Kaiser-Friedrich-Museum* 1894–1918), NP SN, Poznań 1(2010), s. 5–20.
- PSW = ŚLASKI J., TABACZYŃSKI S.
1959 Wczesnośredniowieczne skarby srebrne Wielkopolski. Materiały, Warszawa–Wrocław 1959 [w:] Polskie Skarby Wczesnośredniowieczne. Inwentarze, t. I–IV, Wrocław–Warszawa 1959–1966.

⁹¹ Prace te zostały włączone w program badawczy pt. „Publiczne zbiory monet i medali oraz stowarzyszenia numizmatyczne w Poznaniu” kierowany przez dra Witolda Garbaczewskiego, którego efektem będzie publikacja w szerszy sposób omawiająca wykorzystany materiał źródłowy.

STRONCZYŃSKI K.

1883–1885 Dawne monety polskie dynastii Piastów i Jagiellonów, cz. 1–3. Piotrków.

SUCHODOLSKI S.

1987 Moneta możnowładcza i kościelna w Polsce wczesnośredniowiecznej, Wrocław.

ŻUCHOWSKI T.

2004 Muzeum Prowincji w Poznaniu. Nowa koncepcja muzealna w świetle źródeł [w:] W. Suchocki, T. Żuchowski (red.), Stulecie otwarcia Muzeum im. Cesarza Fryderyka w Poznaniu, Poznań 2004, s. 31–45.

Hoard of Coins from Greater Poland in the Light of the Archival Resources of the Numismatic Cabinet of the National Museum in Poznań Concerning the Years 1894–1918

Summary

A lot can be learned on Greater Poland's coin hoards from archival resources stored in museums. The paper discusses the contents of 4 completely preserved sets of records containing documents related to the functioning of the department of coins and medals in the German museum in Poznań, which existed in the years 1894–1918. From 1903 it was called the Kaiser Friedrich Museum in Posen. Both heads of the German museum—first, Dr Franz Schwartz (1864–1901) and from 1903 Prof. Dr Ludwig Kaemmerer (1862–1938)—were interested in the acquisition of numismatic specimens, including finds. Thanks to these heads, an effective procedure was created, which included searching for information on finds in the press, with the help of the offices and agencies of the Prussian state and from among the population of the province. This was applied thanks to many years' beneficial cooperation with activists of the German Numismatic Society, with special reference to Heinrich Grüder, Hans Balszus and Dr Hugo Moritz. The procedure included the verification of press reports, travels to find places of deposits, talks to the discoverers and the owners of land where discoveries were made, examinations of the contents of deposits, their identification and the publication of the hoards' contents in the regional specialist press. The most abundant set of documents is devoted to the methodical, systematic and active search for hoards of coins discovered in the then Province of Poznań, carried out by the management of Poznań's museum. Documents reveal the scope of numismatic interests of the persons who managed the museum and their methods of work. They allow for an insight into the acquisition policy and the quality of the collection; furthermore, they provide data on the sums spent on numismatic specimens. Based on these, it is possible to state that the managers of the museum were interested in creating an assemblage of coins and medals related to the Province of Poznań, that is, first of all Polish coins and coins related to Poland. Thanks to the pieces of information preserved in these documents, it is possible to restore the knowledge on presently scattered deposits to scholarship and to specify the knowledge on known finds.

[AL:GŻ]